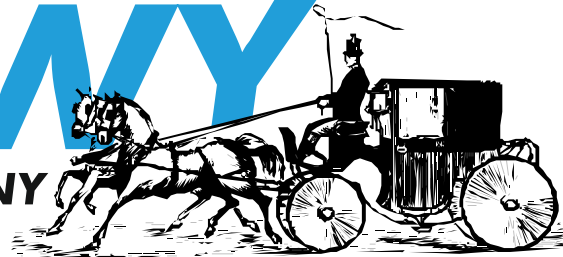




DYLIZANSEM PRZEZ PNIEWY

MAGAZYN INFORMACYJNY



ISSN 1507-1723

NR 11 (250) LISTOPAD 2025

/ Egz. bezpłatny /

www.pniewy.wlkp.pl



Uroczystości patriotyczne w Psarskiem

Przedstawiciele lokalnej społeczności upamiętnili ks. Jana Laskowskiego

Uroczystości z okazji Dnia Niepodległości w gminie Pniewy rozpoczęły się dość wcześnie, bo już w niedzielę 9 listopada. W sposób szczególny wspomniano dowódcę Powstania Wielkopolskiego, generała Józefa Dowbora-Muśnickiego.

Uroczystości odbywały się przy miejscowym kościele parafialnym, w centrum wsi. Po odśpiewaniu hymnu państwowego oraz „Roty”, delegacje władz samorządowych, Lokalnej Grupy Działania KOLD, sołectwa i organizacji działających w wiosce złożyły kwiaty przy głazie upamiętniającym ks. Jana Laskowskiego – urodzonego w Psarskiem księdza, duchowego przywódcy strajku dzieci wrzesińskich. W wydarzeniu zorganizowanym przez Fundację „Czyń coś powinien, będzie co może” im. Stanisława i Wandy Niegolewskich, sołtysa wsi Psarskie, Morsiki Psarskie, Ochotniczą Straż Pożarną w Psarskiem oraz Polskie Towarzystwo Ziemiańskie Oddział Wielkopolski w Poznaniu, uczestniczyli Burmistrz Gminy Pniewy Jarosław Szurka, przewodniczący Rady Miejskiej Pniewy Paweł Prętki, radni powiatowi Michał Chojara i Sławomir Chamczyk oraz radny Rady Miejskiej Pniewy Kamil Pogorzelski, a także licznie zgromadzeni mieszkańcy.

Szczególnym punktem spotkania było otwarcie wystawy poświęconej generałowi Józefowi Dowborowi-Muśnickiemu, przygotowanej przez Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej Instytutu Pamięi Narodowej w Poznaniu. Wspominał o tym w swoim wystąpieniu Adam Liszcz, przedstawiciel fundacji współorganizującej

Dokończenie na str. 3→

W NUMERZE:

Uroczystości patriotyczne w Psarskiem

str. 1 i 3

Buszewko i Dębina osobno

str. 2

Inwestycja drogowa powiatu

str. 2

Trwają prace na Różanej

str. 2

Uroczystości w Sanktuarium św. Urszuli

str. 4 i 5

Po marzenia dla Ilony

str. 6

Konferencja naukowa w Pniewach

str. 7

Po żołniersku, na jazzo

str. 7

Pateczka przekazana

str. 8

■ Buszewko i Dębina osobno

5 listopada w świetlicy wiejskiej w Dębnie odbyło się zebranie mieszkańców Buszewka, Dębiny i Szymanowa poświęcone konsultacjom w sprawie podziału sołectwa. Mieszkańcy jednogłośnie wyrazili się w sprawie wyodrębnienia dwóch sołectw.

W skład sołectwa Dębina wchodzi wsie: Dębina, Buszewko i Szymanowo. Według stanu na dzień 31 grudnia 2024 roku, Dębina liczyła 173 mieszkańców, Buszewko – 159. Niewielkie Szymanowo liczy czterech mieszkańców. 5 listopada mieszkańcy mieli wypowiedzieć się w sprawie nowego podziału. W głosowaniu jawnym 63 mieszkańców obecnych na zebraniu jednogłośnie wypowiedziało się za podziałem sołectwa na Dębinę oraz Buszewko wraz z Szymanowem. Mieszkańcy obecni na zebraniu zaopiniowali

również projekt statutów dla nowo utworzonych sołectw. Zasięg terytorialny konsultacji obejmował wszystkich mieszkańców stale zamieszkałych na obszarze sołectwa – w miejscowościach Dębina, Buszewko i Szymanowo, którzy w dniu przeprowadzenia konsultacji mieli ukończone 18 lat.

27 listopada Rada Miejska Pniewy podjęła uchwałę w sprawie podziału sołectwa Dębina na dwa odrębne: Buszewko i Dębina. Od 1 stycznia 2026 czyli od momentu wejścia w życie uchwały, w gminie Pniewy funkcjonować będą 22 sołectwa: Buszewko, Chełmno, Dębina, Dęborzyce, Jakubowo, Karmin, Kikowo, Konin, Koninek, Koszanowo, Lubocześnica, Lubosina, Nojewo, Nosalewo, Orliczko, Podpniewki, Psarce, Psarskie, Rudka, Turowo, Zajączkowo i Zamorze. Sołtysiem sołectwa Dębina jest Wioleta Kieda, która będzie ostatnim sołtysiem sołectwa w dotychczasowych granicach.

■ Inwestycja drogowa powiatu

W listopadzie powiat szamotulski zmodernizował kilometrowy odcinek drogi między Koszanowem, a Lubosinkiem. Położono nową nawierzchnię bitumiczną. Jest to pierwsza inwestycja drogowa powiatu szamotulskiego w gminie Pniewy w obecnej kadencji samorządu. Powiat szamotulski przymierza się do przebudowy drogi powiatowej w Zamorzu oraz na odcinku między Zamorzem, a Chudobczycami.



Między Koszanowem, a Lubosinkiem położono nową nawierzchnię bitumiczną



Codziennie coraz bliżej końca - trwają prace przy budowie nawierzchni ulic Lawendowej, Sasankowej i Różanej

■ Trwają prace na Różanej

Mimo prawie już zimowych warunków, nie ustają prace przy realizacji największej tegorocznej inwestycji drogowej, realizowanej przez gminę Pniewy. Na części ulicy Różanej i Sasankowej położona jest już nowa nawierzchnia. Lawendowa jest najbliższej ukończenia.

Specyfika położenia trzech ulic osiedla kwiatowego wymusiła na wykonawcy (ze względów logistycznych) budowanie ich jednocześnie. Każda z trzech ulic jest w trakcie realizacji, żadna nie jest zatem w całości ukończona. Na tę chwilę trzeba jeszcze poczekać co najmniej kilka tygodni.

Inwestycja, której końcowym efektem jest nowa nawierzchnia trzech ulic obejmuje nie tylko położenie nawierzchni w ulicach Lawendowej, Sasankowej i Różanej. W ramach przetargu przewidziano uzupełnienie oświetlenia drogowego na ul. Różanej i Lawendowej. Ponadto w zakres prac wchodzi regulacja pionowa włączów kanałowych studni rewizyjnych, studzienek telefonicznych i zaworów, roboty w zakresie kształtowania terenów zielonych. Na wymienionych ulicach położono kanalizację deszczową. Zwieńczeniem prac będzie położenie nawierzchni z kostki betonowej: czerwonej (w zjazdach na posesję), grafitowej w zatokach parkingowych, szarej w jezdni, ciągu pieszym i na dojeżdżalniach do furtek.

■ Uroczystości patriotyczne w Psarskiem

Dokończenie ze str. 1 →



Po uroczystości mieszkańcy zwiędzali wystawę poświęconą Józefowi Dowbor-Muśnickiemu

wydarzenie. Burmistrz Jarosław Szurka wspominał patronów pniewskich szkół, związanych z odzyskaniem niepodległości. - *Sama walka i wyzwolenie jest jednym z bardzo ważnych elementów. Ale jeszcze ważniejszym elementem jest przygotowanie się do tego. Wszystkie szkoły w Pniewach mają patronów związanych z odzyskaniem niepodległości. Zespół Szkół ma Emilię Szczaniecką, szkoła podstawowa ma Powstańców Wielkopolskich, Liceum Sióstr Urszulanek ma św. Urszulę Ledóchowską. Emilia Szczaniecka – kobieta, która żyła prawie wiek, bo 92 lata, nie doczekała nigdy tej wolności, o którą tak bardzo walczyła. Walczyła bezpośrednio, bo zaangażowała się zarówno w Powstanie Listopadowe jak i Powstanie Styczniowe. Pochodziła z rodziny szlacheckiej, nie musiała więc iść walczyć. Była sanitariuszką, gdzie na polu walki szło się czasami we krwi po kostki. W Powstaniu Styczniowym zwiędzała bandażę. Za udział w powstaniach poniosła wielkie konsekwencje. Została pozbawiona majątku, ponieważ przeszła przez granicę zaborów, by walczyć o polskość. Przekonała się, że jeżeli coś jest tylko zrywem, nie popartym wcześniejszymi przygotowaniem, to ofiary są zbyt wielkie, a zysk mniejszy niż by się chciało. Dlatego zaangażowała się, by uczyć Polaków patriotyzmu. Utworzyła w Pakosławiu szkołę, by dzieci mogły uczyć się po polsku. Doprowadziła do tego, że prusacy pozwolili jej każdorazowo na wybór nauczyciela. Bo ważne jest nie tylko czego się uczy, ale jeszcze ważniejsze jest to, kto tego uczy. Uczyla kobiety, jak wychowywać dzieci. To była podstawa zwycięstwa Powstania Wielkopolskiego – uważa Jarosław Szurka.*

Burmistrz gminy Pniewy wspominał także św. Urszulę Ledóchowską, ale wcześniej bohatera niepodległości Ignacego Jana Paderewskiego. - *Grając na fortepianie ugruntował nam przednóżę zwycięstwa. W Stanach Zjednoczonych walczył o to, aby prezydent USA umieścił po I wojnie światowej na agendzie istnienie Polski. To był ambasador kraju, którego nie było, który miał dopiero powstać. Stworzył wielkie podwaliny. Przez Ignacego Paderewskiego chciałbym przejść do drugiej postaci – św. Urszuli Ledóchowskiej. Podobnie jak Paderewski w Stanach Zjednoczonych, św. Urszula w krajach skandynawskich walczyła o to, by o Polskę było słyhać. W razie przysłowiowej godziny „W”, żeby te kraje poparły Polskę. I tak się stało. Poza granicami Polski zostały sieroty – dzieci, których rodzice ginęli w walkach za Polskę.*

Św. Urszula się nimi zajęła i w 1920 roku przybyła z nimi do Pniew. Trochę zapominamy, że kobiety też miały bardzo duży wpływ na walkę o niepodległość. Pniewianki miały koło PCK, gdzie przygotowywały posiłki, które w trakcie Powstania Wielkopolskiego wożono do Kamionnej, pod Kolno – mówił burmistrz Jarosław Szurka.

Przedstawiciele współorganizatora, Fundacji „Czyń coś powinien, będzie co może” im. Stanisława i Wandy Niegolewskich, Adam Liszcz wspominał dowódcę Powstania Wielkopolskiego, Józefa Dowbora-Muśnickiego, któremu poświęcono wystawę, wypożyczoną z Instytutu Pamięci Narodowej. - *Jestem dumny z tego, że przyszło mi znaleźć takie miejsce na ziemi, gdzie ludzie nie są obojętni, gdzie są pracownicy do granicy obłędu, gdzie im się chce po prostu. W tej wsi istnieją cztery organizacje pozarządowe, istnieje prężnie działająca rada sołecka. Ta wieś ma swoje muzeum, ma swoją wspólnotę. Z roku na rok na tym święcie jest nas więcej i za to państwu dziękuję. Warto było tutaj przyjechać i z państwem żyć – zwracał się Adam Liszcz do mieszkańców wioski. Następnie przytaczał fakty historyczne, dotyczące przywódcy Powstania Wielkopolskiego. - Dzięki uprzejmości działu edukacyjnego Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu udało się wypożyczyć wystawę o bardzo tragicznej historii. Generał Dowbor-Muśnicki daleki Litwin, ktoś by powiedział. Człowiek, który tutaj musiałby zapuszczać od nowa korzenie, ale jednak mu się udało. Poprzez losy I wojny światowej, gdzie odznaczał się ogromnym męstwem i sprytem taktyczno-strategicznym (jako dowódca), potrafił założyć na polskich kresach kawałek Polski. Ten kawałek nazywał się dowborią. Ze swoim pierwszym korpusem, który zwerbował z żołnierzy, którzy musieli służyć carowi bronił tego kawałka Polski, której nie było. To było jeszcze długo przed 11 listopada. Gdy wrócił, postawiono mu nowe zadanie. Przyszedł rok 1918, kiedy ludzie zaczęli spontanicznie organizować powstanie. Ponieważ była to spontaniczna akcja, nie mająca głównego dowodzącego, tymczasowy naczelnik państwa polskiego, Piłsudski wskazał na Dowbora-Muśnickiego. Człowiek z dalekiej Litwy przyjechał tutaj i w przeciągu półtora roku stworzył 100-tysięczny korpus polski, z samych Wielkopolan. W tym były pułki ułańskie, pułki piechoty, które w sposób znaczący i ostateczny przegnały stąd Niemców, pozwoliły ludziom mieszkać w Polsce, a potem zostały wcielone do armii Wojska Polskiego. Z Dowborem tak łatwo nie było. Dowbor-Muśnicki był człowiekiem niesłychanie indywidualnym. Nie pozwalał dyrygować sobą przez biurokratów, dalekich urzędników. Stąd bardzo szybko poszedł w odставку. A w momencie, gdy zaczęto popełniać błędy w czasie wojny polsko-bolszewickiej i ośmielili się na ten temat mówić głośno, po prostu go z armii wyrzuciono. Załamany tym faktem, dodatkowo pograżony tragedią rodzinną w postaci śmierci ukochanej żony, odszedł i ukrył się w cieniu. Do końca życia tamta Polska, ta międzywojenna nie chciała go docenić. Mimo jego zasług, mimo, że dowodził wojskami Powstania Wielkopolskiego, uważano, że go nie ma. Dopiero III Rzeczpospolita przypomniała sobie o nim. Była to postać niespełnionego Polaka – mówił Adam Liszcz. Na zakończenie uczestnicy uroczystości zostali poczęstowani rogalami.*

■ Uroczystości w Sanktuarium św. Urszuli

10 i 11 listopada w wielu miejscach w kraju manifestowano polskość, miłość i wierność Ojczyźnie. Uroczyste wydarzenia miały miejsce również w gminach powiatu szamotulskiego. Szczególnym wydarzeniem w dniu Święta Niepodległości są coroczne obchody w Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Urszulanek SJK w Pniewach.

Jednym z najdonioślejszych momentów w życiu młodego człowieka, wybierającego nową ścieżkę edukacji jest przyjęcie go do grona szkolnej społeczności. Symbolicznym wydarzeniem, pieczętującym ten fakt jest uroczyste ślubowanie. W Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Urszulanek SJK w Pniewach takie wydarzenie organizowane jest rokrocznie 11 listopada, w Święto Niepodległości. Patronka szkoły i jej założycielka, św. Urszula Ledóchowska jest jedną z ważniejszych postaci w historii walki o niepodległość naszego kraju. Jej tęsknota do wolnej Polski i umiłowanie Ojczyzny przejawia się w jej twórczości literackiej. Liczne odczyty na forach międzynarodowych przybliżały naród pod zaborami do odzyskania swojego kraju. I tak się w 1918 roku stało. Dlatego w szkole św. Urszuli Ledóchowskiej tak mocno kładziony jest nacisk na patriotyzm, co jest szczególnie podkreślane 11 listopada.

Uroczystości w Sanktuarium św. Urszuli Ledóchowskiej rozpoczęły się mszą świętą dla całej społeczności szkolnej. Tuż po jej zakończeniu, przed sarkofagiem św. Urszuli młodzież, która we wrześniu rozpoczęła naukę w klasach pierwszych złożyła ślubowanie. - *W 107 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości złożyliście swoje ślubowanie, a tym samym zostaliście oficjalnie włączeni do społeczności naszej urszulańskiej szkoły. Życzę Wam wierności ślubowanym idealom, rozwoju zarówno w wymiarze intelektualnym jak i duchowym. My dzisiaj tak licznie tutaj zebrani, będziemy Wam towarzyszyć w tej drodze rozwoju. I pamiętajcie, że jesteśmy blisko, zarówno rodzice jak i nauczyciele oraz Wasi koledzy i koleżanki. Będziemy Was wspierać. Macie patronkę szkoły na wyciągnięcie ręki, dosłownie. Ona jest tutaj w sposób szczególny. Jej ciało złożone jest w tym relikwiarzu, które także jest ołtarzem. Na nim sprawowana jest Eucharystia, która zawsze stanowiła centrum dnia i życia naszej patronki. Ona Was kocha i słucha. Więc przychodźcie tu często i powierzajcie Jej swoje sprawy, a ona jak przyjaciel – przedstawi je Bogu w Waszym imieniu –* mówiła przed sarkofagiem św. Urszuli, do uczniów klas pierwszych dyrektor szkoły s. Agnieszka Derengowska.

Dalsza część uroczystości przebiegała w Domu Matki Założycielki. Tutaj po powitaniu gości i tradycyjnych przemówieniach młodzież wystawiła przedstawienie „Jeszcze nie wrócili”. Zanim zgaszono światła i oddano się sztuce,

do młodzieży przemówili zaproszeni goście. Przełożona Domu Macierzystego Zgromadzenia Sióstr Urszulanek SJK w Pniewach s. Justyna Oleś wspomniała, jak przed ponad stu laty formowała się szkoła pod kierunkiem św. Urszuli Ledóchowskiej. - *105 lat temu szkoła została otwarta już miesiąc po przyjeździe św. Urszuli z siostrami i z sierotami z Danii. To wyczyn godny pochwały, dumy, uznania. Wszak po przyjeździe sama św. Urszula napisała o brakach, jakie tutaj zastała – „cztery kąty i piec piątą”. A jednak nie powstrzymały jej żadne trudności. Jak zawsze, ufna Panu Bogu. I zaczął się piękny czas, z przerwą na II wojnę światową i do momentu, gdy latem 1962 roku władze komunistyczne odebrały nam szkołę. Do tego momentu w murach szkoły kształciło się, zdobywało wiedzę w różnych zakresach około 2.200 uczennic. W momencie odebrania szkoły, placówka była w największym rozkwicie. Było wówczas 270 uczennic. Ale na szczęście nadszedł rok 1990. 35 lat temu reaktywowano szkołę. 105 lat temu nie było tutaj nikogo z nas, ale 35 lat temu niektórzy z nas tu obecnych tutaj byli. Jest za co dziękować Panu Bogu. Ciekawe też jest to, że gdy św. Urszula przybywała do Pniew, to jednym z powodów zamknięcia świetnie prosperującej szkoły w Aalborgu (Dania) było to, że tu przyjeżdża i tu będzie otwierała kolejną szkołę. I znów szkoła w rozkwicie, odebranie – trudny czas. Dlaczego o tym mówię? Bo to jest nasze dziedzictwo. To jest to, co jest nam dane. To jest nasza historia i tego nam nikt nie odbierze. A św. Urszula jest uśmiechniętą patronką wychowania do trudnych czasów. Dlaczego? Ponieważ żadne okoliczności nie były w stanie jej złamać. To jest dla nas wyzwanie, zachęta i też wsparcie, bo przecież Ona jest z nami i nam towarzyszy –* mówiła s. Justyna Oleś.

Burmistrz Gminy Pniewy Jarosław Szurka wspomniał patronów pniewskich szkół. - *Polska to taka kraina, co w sercu się zaczyna. Te słowa mnie natchnęły, aby powiedzieć o dwóch osobach, które w te serca wkładały miłość do ojczyzny. To współautorzy niepodległości, o których trochę zapominamy. Pniewy mają szczęście do patronów. Mają szczęście do patronki miasta, w przyszłym roku będziemy obchodzić 10-lecie, jak św. Urszula jest patronką Pniew. Mają szczęście do patronów szkół. Szkoła podstawowa ma Powstańców Wielkopolskich czyli to clou odzyskania niepodległości. Zespół Szkół ma Emilię Szaniecką, a szkoła sióstr urszulanek ma św. Urszulę. O tych dwóch patronkach chciałem kilka słów powiedzieć, bo uważam, że bardzo ważną sprawą jest przypominać o ich roli w odzyskaniu niepodległości. Emilia Szaniecka, żyła prawie wiek, ale wolności nie doczekała. Całe życie chodziła ubrana na czarno. Drobną rzecz, ale tak, jak wiele Wielkopolanek, postanowiła, że drobiazgami będą pokazywać, że im się nie podoba pod „cudzym butem”. Wiedziała, że Polska nie jest*

■ Uroczystości w Sanktuarium św. Urszuli

Dokończenie ze str. 4←

wolna, a więc trzeba chodzić w żałobie. Wiedziała, że bardzo ważna edukacja w takim czasie, kiedy język polski jest zakazany nawet w modlitwie. Założyła szkołę w Pakoślawiu i wymogła na Prusakach to, że za każdym razem to ona mogła wskazywać nauczyciela. Bo ważne jest czego się uczy, ale jeszcze ważniejsze jest kto tego uczy i jak to przekazuje. Wiedziała, że kolebką polskości jest zawsze rodzina. Głową rodziny zawsze był ojciec, ale była też mama – szyć, która tym wszystkim kręciła. Dlatego Emilia Szaniecka szkolila dziewczyny, szkolila mamy, szkolila żony, bo wiedziała, że z serca i miłości mamy powstaje miłość do ojczyzny. Mimo, że straciła bardzo wiele, bo uczestnicząc w powstaniach i listopadowym i styczniowym i tym przegranych wielkopolskim, straciła cały majątek. Później jakoś to się udało odzyskać. Ale wiedziała, że wolności nie można sprowadzać do pieniędzy, do majątku, bo wolność to jest to, co się ma w sercu, to jest duch, którego stłamsić nie wolno – mówił do młodzieży i gości uroczystości burmistrz Pniew.

Burmistrz Jarosław Szurka podkreślał także pracę św. Urszuli na rzecz naszej niepodległości, ale wcześniej

wspominał Ignacego Jana Paderewskiego. - *Żeby powiedzieć o drugiej patronce, wspomnę o wielkiej postaci, w Wielkopolsce szanowanej – Ignacego Jana Paderewskiego. On palcami uderzał w klawisze, nie pociągał za spust, ale bardzo przyczynił się do odzyskania niepodległości. Dotarł do serca prezydenta Stanów Zjednoczonych, który wprowadził Polskę na agendę, domagał się, że Polska ma istnieć. Wywalczył to swoim talentem i muzyką Ignacy Jan Paderewski. Paderewski walczył w Ameryce, żeby o Polsce pamiętano, a św. Urszula Ledóchowska w Skandynawii. Tam, wygłaszając wykłady przypominała, że jest taki naród, który nie ma ziemi swojej, nie może się uczyć w ojczystym języku, że jest taki naród, który nawet nie może się modlić we własnym języku. Wpływała na serca ludzi w Skandynawii. I gdy była potrzeba, wstawili się za nami. Św. Urszula wiedziała, że zawsze są jakieś ofiary i postanowiła, że w jakiś sposób tę ofiarę polskiego narodu wyłagodzi. Przywiozła do Pniew sieroty polskich rodzin, pokazując im ich ojczyznę. Św. Urszula wiedziała, że polskości z serca się nie wyrwie – przypomniał Jarosław Szurka.*

Uroczystości w Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Urszulanek zakończyły się poczęstunkiem.



W Święto Niepodległości młodzież klas pierwszych złożyła ślubowanie przed sarkofagiem św. Urszuli

Po marzenia dla Ilony

2 maja tego roku był tragicznym dniem w życiu 24-letniej Ilony Wachowiak. Dziewczyna uczestniczyła w wypadku drogowym, gdzie była pasażerem samochodu osobowego. Od tamtej pory życie jej, a także najbliższej rodziny zmieniło się o 180 stopni.

Poszkodowana w wypadku Ilona przebywa w ośrodku rehabilitacyjnym w Toruniu. Wymaga ciągłej rehabilitacji. 2 maja było znacznie gorzej – jej stan oceniono na krytyczny.

Leczenie i rehabilitacja Ilony jest niezwykle kosztowna. Ale rodzina nie zostaje z tym problemem sama. W akcję pomocy włącza się Szkoła Podstawowa w Chełmnie, której Ilona jest absolwentką. 16 listopada w Centrum Kultury w Pniewach odbył się charytatywny koncert „Dyżanssem po marzenia”, który miał na celu wsparcie Ilony Wachowiak (więcej o niej: siepomaga.pl/ilona-wachowiak).

Wydarzenie przyciągnęło mieszkańców Pniew i okolic, którzy swoją obecnością i hojnością pokazali solidarność i dobre serce. Koncert prowadzili Katarzyna Chojnacka jako księżniczka Aurora i Sandra Piaskowska jako Królowa Śnieżka. Scena została starannie przygotowana – pojawił się m.in. dyżans wykonany przez wolontariuszy oraz postać Olafa z „Krainy Lodu”. - *Publiczność oczarowały występy Amandy Szukały-Beńki z piosenkami z filmów Disneya, zespołu Abaris z układem tanecznym do „Akademii Pana Kleksa”, a także młodych wykonawców – Mai Benenowskiej, Anieli i Zosi Jandy oraz Miłosza Drgasa. Wieczór zakończył wspólny występ wolontariuszy pod kierunkiem Norberta Swobody* – relacjonuje Sandra Piaskowska ze Szkoły Podstawowej w Chełmnie.

Po koncercie uczestnicy mogli skosztować domowych wypieków, tortu i miodów w bajkowej kawiarence przygotowanej przez wolontariuszy. Przy okazji można było włożyć do puszek datek,



W koncercie charytatywnym wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej w Chełmnie



W imieniu rodziny organizatorom dziękował ojciec chrzestny Ilony

wspierający powrót do zdrowia Ilony. Dzięki wspólnej pracy i zaangażowaniu udało się zebrać **4865 zł**. Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim darczyńcom, wolontariuszom i partnerom wydarzenia za pomoc i serce włożone w jego przygotowanie. Specjalne podziękowanie na zakończenie koncertu złożył w imieniu rodziny Rafał Kociemba, ojciec chrzestny Ilony. - *Dziękuję państwu za udział w tym koncercie charytatywnym dla naszej Ilonki. Dzień 2 maja dla niej, jak i dla jej najbliższej rodziny: mamy, taty, rodzeństwa i wszystkich najbliższych był dniem tragicznym. Doszło do tragicznego wypadku, wskutek przewieziona do szpitala ze stłuczeniem płata czołowego mózgu, wielonarządowym złamaniem czaszki, pękniętą wątrobą. Lekarze oceniali jej stan jako krytyczny. Dzięki determinacji służby medycznej jak i rodziny Ilony, udało się umieścić*

ją w ośrodku rehabilitacyjnym w Toruniu. Dzięki ciągłej pracy, postępom, które następują, wygląda już coraz lepiej. Niektórzy ludzie twierdzą, że nadzieja jest matką głupich, ja myślę, że – cytując francuskiego myśliciela Jean-Paula Sartre - że nadzieja jest towarzyszką życia. Bo czym byłoby to życie, gdybyśmy nie mieli nadziei, gdybyśmy nie walczyli o pewne rzeczy, w tej sytuacji o zdrowie fizyczne i psychiczne naszej Ilonki – mówił do uczestników koncertu Rafał Kociemba. Następnie ojciec chrzestny Ilony podziękował wszystkim, którzy wspierają rodzinę, najbliższych, że chcą robić coś dla osób potrzebujących. Wymienił między innymi dyrekcję Szkoły Podstawowej w Chełmnie, organizatorki koncertu – Katarzynę Chojnacką i Sandrę Piaskowską oraz młodzież, która zaangażowała się w akcję.

■ Konferencja naukowa w Pniewach

Centrum Usług Społecznych w Pniewach wraz z Gminną Komisją Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wystosowały zaproszenie na konferencję poświęconą skutkom działania alkoholu w okresie prenatalnym. Wydarzenie miało miejsce w Bibliotece Publicznej, we wtorek 25 listopada.

Konferencja pod hasłem „FAS/FASD – medyczne, psychologiczne i społeczne oblicze spektrum” adresowana była do pracowników ośrodków społecznych, przedstawicieli samorządów, uczniów szkół, instytucji związanych z pomocą społeczną.

Alkoholowy zespół płodowy (FAS, AZP) to zespół chorobowy, który jest skutkiem działania alkoholu na płód w okresie prenatalnym. Alkoholowy zespół płodowy jest chorobą nieuleczalną, której można uniknąć, zachowując abstynencję w czasie trwania ciąży. Do dziś nie określono dawki alkoholu, która byłaby bezpieczna dla płodu. Każda ilość niesie ryzyko wystąpienia zaburzeń w rozwoju dziecka. Alkoholowy zespół płodowy jest najcięższą formą wad wrodzonych, somatycznych i neurologicznych, wywołanych na skutek ekspozycji płodu na alkohol. Można wyróżnić trzy kategorie charakteryzujące pełnoobjawowy FAS: specyficzne anomalie w budowie twarzy tj. krótkie szpary powiekowe, opadające powieki, szeroko rozstawione oczy, krótki zadarty nos, wygładzona rynienka nosowa, wąska górna warga, brak czerwieni wargowej, wolniejszy rozwój środkowej części twarzy, mała i słabo rozwinięta żuchwa, nisko osadzone uszy, krótka szyja, niedorozwój płytki paznokciowej, anormalność stawów i kości; spowolniony rozwój fizyczny przed i po urodzeniu; opóźnienia wzrostu, niska waga urodzeniowa, mała głowa, niski wzrost i waga w stosunku do wieku, opóźnienia rozwojowe. Objawy wynikające z uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego: zaburzenia małej i dużej motoryki, problemy z utrzymaniem równowagi, koordynacji wzrokowo-ruchowej. Zaburzenia sensoryczne w odbieraniu bodźców, w tym głodu, pragnienia, bólu. Trudności z poczuciem własnego ciała w przestrzeni, zrozumieniem kierunków, nieprawidłowe odczucia wzrokowe, dotykowe, słuchowe, smakowe, węchowe. Zaburzenia uwagi,



W konferencji uczestniczyli przedstawiciele instytucji działającej w zakresie pomocy społecznej

słaba kontrola impulsów, problemy z pamięcią operacyjną, słabe zdolności adaptacyjne. Trudności z uczeniem się, gromadzeniem i wykorzystywaniem informacji, tworzeniem skojarzeń, przypominaniem informacji, zapominanie. Zaburzenia funkcji pamięci bezpośredniej, integracji zdobytych wiadomości, nieprawidłowa percepcja wzrokowa. Trudności w zrozumieniu pojęć abstrakcyjnych m.in.: matematycznych, czasu, pieniądza, odległości. Kłopoty z planowaniem, organizacją, rozwiązywaniem problemów, przewidywaniem, uczeniem się na błędach, oceną sytuacji. Trudności komunikacyjne, opóźniony rozwój mowy, problemy z używaniem języka w bardziej skomplikowanych kontekstach, dosłowne rozumienie pojęć, brak zrozumienia żartów, niezrozumienie intonacji językowej i emocjonalnej (smutek, radość, złość, twierdzenie, pytanie, rozkaz).

Tematy te poruszano podczas pniewskiej konferencji. Podczas wydarzenia uczestnicy wysłuchali wystąpień specjalistów z zakresu medycyny, psychologii i terapii. Eksperti omówili m.in. medyczne podstawy FAS i FASD, wpływ traumy dziecięcej na rozwój i funkcjonowanie młodych osób, zaburzenia neurobehawioralne towarzyszące spektrum FASD, praktyczne metody diagnozowania oraz formy wsparcia stosowane w pracy z dziećmi i dorosłymi dotkniętymi skutkami prenatalnej ekspozycji na alkohol.

■ Po żołniersku, na jazzowo

Uroczystości obchodów Dnia Niepodległości w Pniewach były skromniejsze niż w ostatnich latach. Ich zwieńczeniem był koncert pieśni patriotycznych w aranżacjach jazzowych, zorganizowany w Bibliotece Publicznej.

W ostatnim dziesięcioleciu mieszkańcy Pniew, celebrujący Dzień Niepodległości byli przyzwyczajeni do



Muzycy grali utwory patriotyczne w aranżacjach jazzowych

wieczornic, organizowanych w przeddzień narodowego święta, gdzie oddawano hołd walczącym o niepodległość, z oprawą muzyczną i przemarszem ulicami miasta. W tym roku było inaczej.

11 listopada o godz. 11.00 została odprawiona msza święta za ojczyznę, w kościele farnym. Następnie, na schodach przed kościołem tradycyjnie pniewianie odśpiewali hymn państwowy. Do obchodów Święta Niepodległości włączyła się także 15. Drużyna Harcerska im. Bolesława Chrobrego z Pniew, która rozpoczęła tkanie rozety poświęconej Wincentemu Wierzejewskiemu. Rozeta będzie tkana przez harcerzy z całej Chorągwi Poznańskiej i złożona oficjalnie 27 grudnia na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan w Poznaniu.

Kolejnym akcentem Dnia Niepodległości był koncert w godzinach popołudniowych, w Bibliotece Publicznej. Muzycy przypomnieli znane utwory z repertuaru pieśni żołnierskiej, ale niekonwencjonalnie, bo w aranżacjach jazzowych. Obchody zakończyły się przy kawie i tradycyjnych rogalach, co stworzyło okazję do rozmów i wspólnego świętowania w luźniejszej, rodzinnej atmosferze.

Pałeczka przekazana

Tradycyjnie w listopadzie, w Liceum Ogólnokształcącym w Pniewach odbył się Szkolny Przegląd Poezji Śpiewanej i Piosenki Poetyckiej „Liro ty moja śpiewna...” Jak co roku, przed ogłoszeniem wyników odbył się koncert gościa specjalnego. W tym roku był to Łukasz Majewski.

21 dotychczasowych edycji przeglądu było dziełem jego pomysłodawczyni Magdaleny Matuszewskiej-Bryłki. W tym roku organizację przeglądu wzięła na swoje barki młoda polonistka z pniewskiego LO, córka pomysłodawczyni – Barbara Bryłka. Do pniewskiej szkoły zaproszono młodzież z siedemnastu wielkopolskich szkół. Jury oceniło 49 wykonań. Gospodarzy reprezentowało 15 uczniów. Wydarzenie - jak co roku - przyciągnęło wielu miłośników poezji śpiewanej. To niezwykła okazja do zaprezentowania przez młodych, wrażliwych wykonawców swoich talentów. Zdaniem słuchaczy, były wśród kilkudziesięciu utworów interpretacje dojrzałe, poruszające, liryczne, energetyczne z autorskim charakterem.

Kiedy jurorzy pracowali nad wyłonieniem laureatów, w świat piosenki literackiej wprowadzał słuchaczy gość specjalny - Łukasz Majewski. Tuż po



Grand Prix przeglądu zdobyła Emma Błażej

koncercie ogłoszono wyniki. Nagrodę główną Grand Prix zdobyła Emma Błażej, za wykonanie „Kolędy Warszawskiej”. Laureatce osobiście na scenie gratulował i nagrodę wręczył burmistrz Pniew Jarosław Szurka. Nagrodę Absolwentów im. Jana Kaczmarska za piosenkę „Proszę sądu” zdobyła Ida Siąkowska. Wyróżnienia otrzymały: Emilia Stachowiak za balladę Bolesława Leśmiana „Dwoje ludzińków” oraz Kinga Myszkowska, która zaśpiewała „Z kim tak ci będzie źle jak ze mną?”



Pniewski przegląd co roku przyciąga młodzież z różnych zakątków Wielkopolski

Wydawca: Gmina Pniewy z siedzibą - Urząd Miejski w Pniewach. Redakcja: ul. Dworcowa 37, 62-045 Pniewy, tel. 61 29 38 600. Redaktor naczelny: Sławomir Chamczyk.
Opieka merytoryczna i wykonanie: PHU Torez, ul. Opalenicka 4, 64-310 Lwówek, tel. 509 567 950, Nakład 1000 egzemplarzy. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i zmiany tytułów tekstów niezamówionych.

INFORMATOR

URZĄD MIEJSKI PNIEWY

ul. Dworcowa 37, ul. Św. Ducha 10
62-045 Pniewy,
tel. 61 29 38 600
www.pniewy.wlkp.pl
urząd@pniewy.wlkp.pl
czynny: poniedziałki - 8.00 - 16.00
wtorki - czwartki - 7.30 - 15.30
piątki - 7.00 - 15.00
Burmistrz przyjmuje interesantów
w poniedziałki - 12.00 - 16.00

INSTYTUCJE SAMORZĄDOWE, JEDNOSTKI BUDŻETOWE

Ośrodek Sportu i Rekreacji
ul. Wolności 20, tel. 61 29 36 496
www.osirpniewy.pl

Centrum Usług Społecznych
ul. Wolności 1, tel. 61 29 10 756;
cuspniewy.pl

Przedszkole MIŚ
ul. Dworcowa 23 (wejście od ul. Targowej)
tel. 61 29 11 216
przedszkole@mispniewy.wlkp.pl

Szkoła Podstawowa
im. Powstańców Wlkp.
tel. 61 29 10 177
www.sppniewy.szkolnastrona.pl

Zespół Szkół im. Emilii Sczanieckiej
tel. 61 29 10 607
www.zs.pniewy.wlkp.pl

Bursa Szkolna
tel. 61 29 11 844, www.bursapniewy.pl

Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury
ul. Wolności 6., tel. 61 10 28 766

Dzienny Dom Seniora
ul. Wolności 1, tel. 61 29 10 756

Centrum Profilaktyki Uzależnień
ul. Św. Ducha 17, tel. 61 29 38 637

Zakład Wodociągów
ul. Wspólna 6, tel. 61 29 10 320
tel. kom. 507 139 865

Oczyszczalnia ścieków
tel. 61 29 11 200, tel. kom. 507 139 862

Probostwo Św. Wawrzyńca
tel. 61 29 10 200
Probostwo Św. Jana Chrzciciela
tel. 61 29 11 363
Zgromadzenie Sióstr Urszulanek SJK
tel. 732 575 987
Liceum Ogólnokształcące
Sióstr Urszulanek SJK - tel. 61 10 13 797

Straż Miejska Pniewy
ul. Św. Ducha 17 - tel. 61 29 38 636,
534 993 211

Pniewskie Towarzystwo
Budownictwa Społecznego
- tel. 61 29 10 608
Centrum Integracji Społecznej "Ostoja"
tel. 61 29-36-504, 506 727-991

TELEFONY ALARMOWE

POGOTOWIE RATUNKOWE - TEL. 112; 999

POLICJA - TEL. 61 29 31 340

DZIELNICOWI:

asp. Natalia Łodyga - 786 936-506

asp. Krzysztof Mrozek - 786 936-507

sierż. Krzysztof Anioł - 786 936-508

STRAŻ POŻARNA - TEL. 112; 998